

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

W piątą rocznicę „Cudu nad Wisłą”

Do stóp Królowej Korony Polskiej śpieszą rzesze pątnicze z dziękczynnymi modły za cud i wybawienia.

W dniu dzisiejszym przypada piąta rocznica cudownego ocalenia Polski od najazdu bolszewickiego. Gdy watahy dzikich najeźdźców zalały połowę kraju, przybliżając się w pośpiesznym marszu do stolicy, gdy zewsząd dochodziły hijobowe wieści o nowych porażkach przemoczonych pośpiesznym marszem oddziałów polskiej armii i gdy w słabych sercach nadzieja ocalenia już słabła — akurat w sam dzień Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny — garstka walecznej młodzieży, zachęcona do czynu nieustraszoną męstwem ks. Skorupki z wiarą w sercu i ufnością w miłosierdzie Boga — uderzyła na wroga, nie szczędząc krwi i ofiar z życia za wolność umiłowanej Ojczyzny...

I stał się wówczas cud, który przyrównać można do cudownego ocalenia Jasnej Góry od nawały szwedzkiej, — kohorty najeźdźcy wstrzymały swój rozpęd, rozbiły się ich ataki o męzne piersi obrońców i po krwawej i zaciętej walce zmieszali się ich szczyty.

Rozpoczął się odwrót, który wkrótce zamienił się w sromotną ucieczkę i ostateczną klęskę czerwonej armii.

„Dzień Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ściśle zespolony z dniem tryumfu wiary nad bezbożnymi doktrynami czerwonych terrorystów, z wielkopomnym sukcesem oręża polskiego — nad przemocą czerwonych zbiorów, wyruszających poprzez ziemie polskie na podbój Europy — dzień ten w sercu każdego Polaka odbija się echem radosnego wzruszenia i wdzięczności dla Orędowniczki Naszej Najświętszej Panny Jasnogórskiej.

Tradycyjnym, zwyczajem dzień Wniebowzięcia czczony jest na Jasnej Górze wielkim dorocznym odpustem, na który przybywają z najodleglejszych zakątków kraju liczne rzesze pątników, aby u stóp Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej zanieść dziękczynne modły przed Tron Najwyższego.

Od czasu cudownego ocalenia Polski od inwazji bolszewickiej, święto Wniebowzięcia zespolone jest z drogą dla każdego Polaka rocznicą „cudu nad Wisłą” posiadającą więc tem głębsze ideowe znaczenie, łącząc w umysłach pobożnego ludu polskiego święto religijne ze świętem narodowym.

Pomimo, że już od lat pięciu nie zagraża nam niebezpieczeństwo przemocy fizycznej okrutnych katów i wicherzyeli z Wschodu, tem niemniej nie powinniśmy spoczywać na laurach bojowej chwały, dopóki siewcy czerwonej zarazy gnębą bezkarnie i wynaradawiają naszych rodaków tam za kordcem, w oczekującej krwi niewinnych ofiar bolszewii. W granicach Ro-

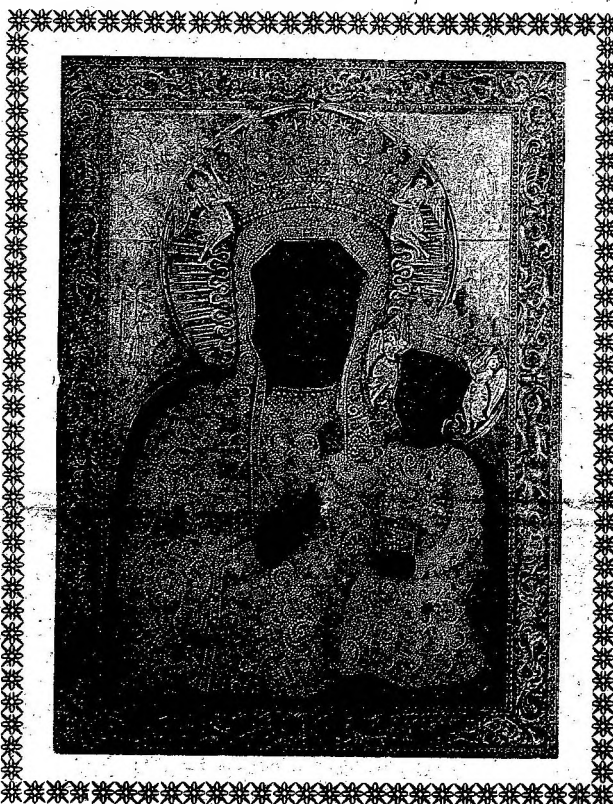
si pozostaje obecnie jeszcze z górą milion katolików polskich. Pozostali nie liczeni już kapłani torturowani są w więzieniach lub skazani na stracenie, wraz z nimi zginie i wjara w sercach rozsiągniętych na terenie bolszewii pola-

Dzieje się gorzej! Bolszewicka kolumna, nie kontentując się krwią i pozogą, na własnym terenie, operuje bezkarnie po całej Polsce. Za judaszowe srebrniki, obficie rozsypane po naszym kraju, tworzą się jacejki zbrod-

nich doktryn i wywrotowych hasel. Przed tą inwazją wewnętrzną czerwone zarazy powinny obecnie bronić pobożni i przywiązani do świętej wiary, ojców lud polski.

Jak ongi za wstawiennictwem Najświętszej Marii Panny stał się Cud nad Wisłą, tak w obecnej chwili nieśmy koronę modły do stóp Królowej Korony Polskiej, aby odwróciła od nas zagrażające nam niebezpieczeństwo czerwonej zarazy. Bo wtedy tylko Polska zajaśnieje potęgą i chwałą, gdy w sercach ludu polskiego kult do Matki Boskiej Częstochowskiej zespoli się w żywym ogniu miłości z bezgranicznym umiłowaniem wszystkiego co polskie i narodowe, z umiłowaniem naszej ukochanej Ojczyzny

R..



Wieża Jasnogórska.

(Wspomnienia).

Dnia 16-go sierpnia 1900 roku rano Warszawa, a za nią cała Polska, jak długa i szeroka, nie bacząc na dzielące ją podówczas wraże kordony — została wstrząśnięta do głębi serca — wiadomością w nadzwyczajnych dodatkach czasopism zamieszczoną — treści następującej:

„Klasztor Jasnogórski w płomieniach”. Następna zaś wiadomość głosiła:

„Z powodu powstałego pożaru na szczycie wieża runęła. Kościół i klasztor ocalały”.

Oddechnęły raznie serca polskie i wartkim strumieniem popłynęły ofiary na odbudowę wieży, by w większej okazałości i majestacie wystrzeliła w niebiosa — na lepszą dolę Narodu!

Cwierć wieku t. j. 25 lat minęło od tej pamiętnej chwili, która niezatarte niczem w umyśle pozostawiła wrażenia.

Mieszkalem wówczas w domu fabrycznym na Częstochowie. Z okien mego pokoju rozciągał się piękny widok na miasto z królującą nad niem Jasną Górą.

W dniu 15 sierpnia udawałem się właśnie na spoczynek, gdy zastanowił mnie niezwykle blask i płomień „ogni sztucznych”, urządzanych zazwyczaj na wieży w czasie większych uroczystości. Jeszcze nie zdołałem zdać sobie należytej sprawy z dziwnego widoku, gdy trąbki strażackie i krzyki ludzi na ulicy ujawniły całą grozę położenia.

W kilkanaście minut jechaliśmy w pięciu na Jasną Górę.

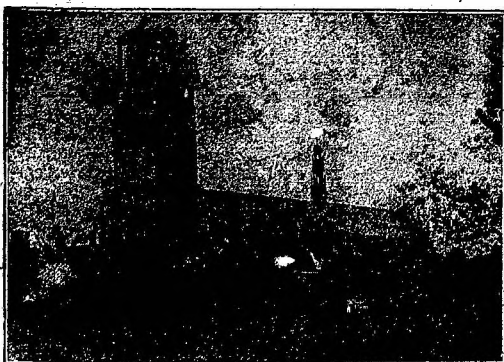
Ówczesny komendant Straży Ogniowej Fabrycznej zaczął szykować do wyjazdu swoją drużynę.

Po przybyciu do klasztoru zastaliśmy Miejską Straż Ogniową już przy pracy. Prąd sikawek nie sięgał jednak do szczytu, który płonął jak zapalka na tle cichej, gwiaździstej nocy sierpniowej.

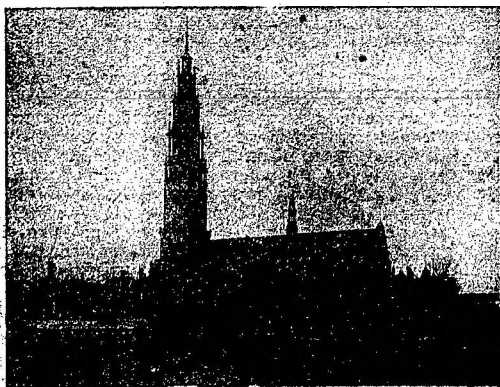
Szczyt wieży był drewniany. Kolumny z drzewa obite blachą miedzią na gorzały równym, spokojnym płomieniem. Wreszcie czubek wieży z krzyżem i krzyżem pochylił się i z trzaskiem runął na ziemię, lub na okalającą wieżę dachy.

Była wielka obawa, aby nie powtórzyła się tragedia z czasów Sobieskiego, kiedy to wieża w czasie pożaru runęła na dach wielkiego kościoła. — Wnętrze wtenczas spłonęło, a z nim i bardzo cenne obrazy, zwłaszcza w wielkim ołtarzu.

Straż pracuje z wysiłkiem i narażeniem życia, niedozwalając ogniom ro-



Wieża klasztoru Jasnogórskiego po spaleniu w dniu 15 sierpnia 1900 r.



Klasztor Jasnogórski z wieżą w stanie obecnym.

szereżyć się, bronić ułusnie dachów kościoła, kaplicy, sali rycerskiej i tak zw. pokójów królewskich.

O 3 ej w nocy sygnaturka obwieszcza, że wysłał msza św. w kaplicy przed Cudownym Obrazem.

O 4-tej ognie zostaje oprowadzony, niebezpieczeństwo minęło; dogasanie ognia trwa do 8 rano.

Biali stróżowie Jasnej Góry telefonicznie zzywały pomocy od najbliższych straży ogniowych. W „sukurs” przybywały straże: z Sosnowca, Zawiercia, Radomska i Piotrkowa. Łódzka i Warszawska zostały telefonicznie wstrzymane, gdyż pomoc okazała się już zbędna.

W ciągu całego trwania pożaru na zewnątrz klasztoru rzesze Narodu, tak Częstochowy jak i licznych patników przybyłych na odpust (około 60 tysięcy) — kłęzącą przepięknym chórem śpiewały wzniosłą pieśń: „Święty Boże, Święty Mocny!” A później na nutę „Boże coś Polskę” zabrzmiło silnie: „Serdeczna Matko!”

Młodzież beczkami donosiła, a częściej dowoziła koniami wodę z pobliskich domów, a nawet ze studni od św. Barbary.

Ten widok, jedynie pióra Sienkiewicza lub Reymonta mogłyby oddać z należytą plastyką, grozą, pięknem i w blasku całego majestatu wielkiej powagi.

Głos ludu przebił niebios a dosięgnął do stóp Tronu Bożego! — Jasna Góra ocalała, by w myśl tradycji wiekowej zabłysnąć jeszcze w silniejszej chwale.

Raźno wzięto się do odbudowy. — Największe powagi architektury rodzimej: Odrzywolski, Szyller, Dziekoński brali udział w nadarach. Nowa wieża potężna, żelazna, oporna na ogień w myśl tradycji wyższa od poprzedniej znów panuje nad klasztorem.

W roku 1906 również 15-go sierpnia, przy niebawym napływie wiernych (przeszło pół miliona ludzi) arcybiskup warszawski Wincenty Chośński Popiel w otoczeniu biskupów i około tysiąca księży dokonał poświęcenia nowowzniesionej wieży.

PRZEZ ZAKOPCONE

SZKIEŁKA. o o o

— Już pan powrócił? Tak przedko?... — Co, już się urlop skończył? Jakież tam wrażenia z podróży?...

Takie mniej więcej lub podobne pytania rzucano mi na powitanie 99 procent krewnych, przyjaciół i znajomych po powrocie z mojej wakacyjnej wycieczki do Włoch.

Płec żeńska natomiast zdradzała zainteresowanie w innej dziedzinie ciekawości.

— Jakże się panu podobały włoszki? Czy także noszą krótkie włosy i krótkie suknie.

— Owszem, owszem! — odpowiadałem z rezygnacją ochryplego gramofonu: — włoszki tak samo noszą krótkie włosy i jeszcze krótsze sukienki, oczy przeważnie mają duże i czarne, włosy utlenione, skórę, nadającą się do wyrobu złotej giemzy...

— A czy są przystojne?

— Owszem, jak młode to przystojne, ale przedko się starzeją i brzydą — stare przedko umierają, — słowem życie na południu pulsuje przyspieszonym tętnem.

— A co noszą?

— Na głowie kapelusze, a w ręku torebki, parasolki i b wachlarze...

— Ale nie o to chodzi, tylko jak się ubierają?

— Kolorowo, pstrokatko, ubogo i bogato, jak która stać na to!...

Wyznać muszę, że o ile 48-godzinna podróż w dusznych przedziałach wagonu, przy dudniącym łoskocie kół, sapaniu lokomotywy, warkocie gwizdów konduktorskich, wykrzykiwaniu stacyjnych chłopców: „Bi-ier... Frischewasser... Milch...” — o ile: ten monotony chaos może doprowadzić osobę o wrażliwych nerwach do stanu depresji i zniechęcenia wrażliwości, o tyle stereotypowe pytania znajomych: „Co słychać za granicą?” mogą nawet osobę bez nerwów wyprowadzić z równowagi.

SYNDYKAT ROLNICZY CZĘSTOCHOWSKI

Spółka Akcyjna

poleca na sezon jesienny:

Maszyny i narzędzia rolnicze

Nawozy sztuczne

Zboża siewne orygi. i odsiewy

Zboża przemalowe i pasze treściwe

Żelazo, pape, smołę, cement

Wyroby żelazne i naczytnia kuchenne

Nafte, smary i oleje

Sól iadalną i bydlęcą, szarą

Wszelkie artykuły dla rolników i przem. rolnego.

Biurow ul. Kilińskiego Nr. 3. — Telefony Nr. 270 i 173.

Sklep Krakowska Nr. 1. — Składy Krakowska Nr. 15.

Filje w Krzepicach, Przyrowie, Żarkach — Agentura w Wieluniu.

U stóp Jasnej Góry zatrzepotały sztandary z Orłem Białym, niewiedzianny publicznie od roku 1863. — Las sztandarów zgromadził się przed ołtarzem szczytowym, gdyż wewnętrzne mury zabudowań klasztornych nie były w stanie pomieścić wszystkich patników.

Dzięki staraniom policja moskiewska usunęła się zupełnie z terenów przylegających do klasztoru Straż Obywatelska wraz ze Strażą Ogniową obiegała pieczę nad porządkiem i bezpieczeństwem ogółu. Z podjętego zadania wywiązała się wzorowo. Organizację całą straży i szczegółów opracowaniem planu działania zajął się p. Wiktor Jabłoński. Główne kierownictwo objął śp. inż. Kozłowski, ówczesny prezes Straży Ogniowej, Poszczególne działy: klasztor p. Pietrzykowski, wały p. Jarmicki, place przedklastorzne niżej podpisany.

Lud był karny i posłuszny zarządzeniom grzeźnym, lecz stanowczym młodemu Sokółu z rozetką w kłapie marynarki lub opaską na ramieniu. — Mundur strażacki, bardziej wpadający w oko objął najtrudniejsze posterunki. Odczuwano ważność i powagę tej chwili.

W dniach 14, 15 i 16-go sierpnia straż pełniła swe obowiązki. W dniu 14 po południu odbyło się powitanie kompanii poznańskiej przez kompanię warszawską tak serdecznie, że wiele osób nie mogło wstrzymać się od łez. Pogoda podczas uroczystości dopisała wspaniale.

Wieczorem w mieście zajaśniała iluminacja. Niemal w każdym oknie palily się świece, co ogromnie podnosiło nastroj i dodawało wielkiego uroku całej uroczystości. — Na bastionie północnym klasztoru urządzono „sztuczne ognie”, które już więcej na wiecie nie mają dostępu.

Gwarnie, szumnie i radośnie było u stóp Jasnej Góry. Znow w czasie nocy całej brzmiały śpiewy patników, tym razem nie błażne, lecz „dziękczynne”!

Straże Ogniowe ze wszystkich miejscowości, które brały udział w gaszeniu pożaru zebrane w Częstochowie ustanowiły odznakę dnia tego, mianowicie srebrny żeton, dla tych co brali udział w gaszeniu ognia na czerwonej wstędze, a dla biorących udział w poświęceniu nowej wieży na wstędze białej z czerwoną pręgą.

Wielu młodych sokółów, — iktórzy

czuwal nad porządkiem i pilnowali wytrwale bezpieczeństwa patników, — w roku 1920 również 15 sierpnia stanęło godnie z bronią w ręku nad Wisłą piersią własną zastaniając Ziemię Polską z wiarą w Cud!

I stało się!

A wdzięczny Naród zebrany z całej Polski w dniu 15 sierpnia r. b., w dniu Święta Wojska Polskiego wkłada w miłosciwe Dłonie Maryi berło szczytne z kornem błaganiem, by na wieki nad Narodem Polskim i Krajem panowała Królowa Pokoju!

Marjan Jurakowski.

Łódź, w sierpniu 1925 r.

Wisła!

Masz Koronę wód lilijową —

Wisła polska, rzek królowa!

Hej, przez burze, poprzez chwałę

Płynęłaś nam wieki całe...

A srebrzyste twoje wody

Szeptaly nam dzień swobody!

Gdy na ziemię naszą biedną

Krwia zbrukany sunął wróg,

Wymodliłaś chwilę jedną,

Ze się ulitował Bogi!

Płyniesz cicho hen, do morza;

A u brzegu twoich wód —

Spełniła się miłość Boża

Wyzwolenia przyszedł cud!..

Wisła! Wisła! matko nasza!

Padły krwią opite wrogi!

Zurczyły jednaś jedna!

I zajaśniał pokój błogi!

St. Warta-Boruń.

Święto murarzy

W dniu 17-go Sierpnia b. r. t. j. w dniu św.

Wincentego Fereneusza przypada

Święto Cechu Murarzy

i zarazem uroczystość

70-cio letniej rocznicy

założenia Cechu Murarzy w Częstochowie.

W dniu tym odbędzie się w Kościele św.

Rocha Solenne Nabożeństwo na które zaprasza wszystkich Cechmistrzów i Murarzy.

Cech Murarzy.

Jakże, bo możliwe, sto i pół dwieście razy dziennie opowiadać wszystko od początku, tem więcej gdy się nie posiada talentu narracyjnego, częstochowskiej kumoszki, która z zamiłowaniem opowiada każdemu z osobna wszystkie detale dwunastoaktowego dramatu filmowego z „Odeonu” i b kina „Nowego”...

Nie mam też najmniejszego zamiaru opisywać dokładnie swych: wrażeń, skreśle więc tylko kilka uwag na temat niewygod i przyjemności podróży, tudzież krótkoterminowego pobytu w renomowanych miejscowościach kąpielowych, jak Lido i Portorose.

Ponieważ zatrzymaliśmy się na kilkanaście godzin w Wiedniu, wspomnę nawiasem, że korzystając z usług znanego na naszym gruncie muzyka p. Chętkowskiego, zwiedziłem najwspanialsze dziełnice b. stolicy Habsburgów, w której szylingi równie potężnie płyną jak w Warszawie złote! Chociaż naogół lepiej można żyć w Wiedniu za 10 szylingów, niż w Częstochowie za 10 zł. dziennie, mimo że 10 szylingów stanowi wartość 8 zł. Za numer w hotelu, tuż przy dworcu południowym zapłaciłem 5 szylingów, a czyż w Częstochowie możnabyżna lećle numer w hotelu za 4 złote? Chyba tylko w hotelu Emigracyjnym na Stradomiu. A samochody, które w Wiedniu już całkowicie wyrugowały konne dorożki, także są tanie, kurs jazdy począwszy od 1 szylinga, zależnie od przebytego dystansu. Ale to nie dziwne — koń dorożkarski przecież się jeździ, czy próżniej, jeśli musi, a samochód wtedy tylko benzynę zużywa; gdy jest w ruchu.

Z Wiednia wyruszyłem pociągiem południowym i już po dwóch godzinach jazdy z okien wagonu roztaczał się wspaniały widok na malownicze pasma gór Sömmeringu. Lokomotywa, sapiąc i dudniąc biegła wężową linją górską, usianą tunelami... Widok z obydwoj stron zachwycający, powietrze przepojone aromatem ziół górskich wywiera magiczny wpływ na

pobudzenie apetytu. To też siedząca vis-a-vis sympatyczna i zgrabna wiedenka, jadąca w towarzystwie ciotki czy też starszej kuzynki, zakrzętnęła się około waliz i kufrów podróżnych, wyjmując kolejno: buterbrody z szynką, jajka na twardo, rzodkiewkę, powidła i inne smakołyki.

Pociąg mknie, chwytając się na czestych zakrętach, sąsiadki smakowicie zajądają, patrząc w okno wagonu. W pewnym momencie młodsza powstaje i wychylając się przez okno wykrzykuje w zachwycie:

— Patrz, Emma, jaki cudny wierzchołek góry!...

— Tak, to zachwycający widok!... Z nadmiaru zachwytu ścisnęła tak mocno bułkę z powidłami, że wielki krwawy sopel upadł mi na kolano.

— Ach przepaszam!... — rzekła zaponiona, jak piwonja.

Narazie nie wiedziałem, za co mię przepasza, gdyż na bułkę z powidłami nie zwracałem najmniejszej uwagi, ale gdy zobaczyłem powidła na kolanie — zmartałwałem ze zgrozy. Gdyby najwyższy szczyt skalisty Sömmeringu oberwał się i runął w przepaść, nie zrobiłoby to na mnie takiego wrażenia, jak ten mizerny sopelkowy powideł, który mi upadł na jasny garnitur.

Skonfundowana sąsiadka, widząc moje przerażenie, wyjęła natychmiast chusteczkę, pragnąc rozsmarować mi powidła na kolanie, ale podziękowałem jej za tę przysługę. Z rozmowy, jaka następnie się zawiązała dowiedziałem się, że nazywa się Valentine. Kimeł mieszka w Wiedniu w IX bezirku przy ul. Kinderspitalgasse 12, że prowadzi z. mamusią, magazyn szycia, przyciem oświecała mi, że jak będę wracał z Włoch, to mogę wstąpić do nich w Wiedniu to mi planę wywabli.

Podziękowałem serdecznie za gotowość wysłuszenia mi tej gospodarstwiej przysługi i zapisałem sobie dokładny adres w notatniku: w podróży wszystko się może przydać. Wkrótce moje sąsiadki opuściły przedział, wysiadając na małej stacji okolonej ze-

wszad górami, a ja wszczęłem rozmowę z jakimś wiedeńczykiem, który przez 3 lata był na Syberji, jako jeńiec rosyjski i pisywał się przedemną rosyjsko-czeskim żargonem.

O godz. 8-jej wieczorem, naprzysglądawszy się aż do znużenia malowniczym widokom górskiej panoramy, przybyłem do Oratuz, gdzie wysiadłem na kilka godzin, mając zamiar oczekiwać na pociąg pośpieszny, który bezpośrednio jedzie do Trjestu po przez terytorjum Jugosławji.

O godz. 12-jej w nocy wsiałem w „sneicug” mając bilet tylko do ostatniej stacji austriackiej, na której zamierzalem nabyć bilet do Trjestu. Tymczasem na małej pogranicznej stacji nie mogłem ani zmienić pieniędzy ani biletu wykupić.

To też wszedłem z jugosłowiańskim „szelenczarem” w pertrakcie, wynikiem których zapłaciłem mu 3 dolary za bilet przez terytorjum jugosłowiańskie (około 7-miu godzin jazdy). Jak przekalkulowałem następnie tę sumę na dynary doszedłem do przekonania, że brał jugosłowianom okpił mi na 1 dolara. Ale niech mi tam wyjdzie na pożytek ta mimowolna czy rozmyślna pomyłka! Zawsze to cenna waluta amerykańska nie pójdzie na marne, lecz pozostanie w wielkiej rodzinie słowiańskiej.

Natomiast przynależało, że jugosłowiański konduktor był dla mnie wyjątkowo uprzejmy i usłuszny (może za tego dolara, który w tak łatwy sposób zarobił). Na granicy włoskiej wykupił mi bilet do Fiume. To też gdy o godz. 7-mej rano w wagonie ukazał się włoski konduktor oświadczył mi, że już minąłem stację, na której trzeba się przesiąść jadąc do Fiume. Za pośrednictwem inteligentniejszego włocho, znającego język francuski, wytłumaczyłem mu, że jadę do Trjestu i że jugosłowiański konduktor wykupił mi niewłaściwy bilet. Konduktor wzruszył ramionami i zażądał dopłaty 7-miu lirów. Oczywiście natychmiast uściłem tak niewielką sumę, ale uczyniłem też

Koronacja cudownych wizerunków N. M. P. w Polsce

Dnia 15-go b. m. odbęda się w Polsce dwie niezwykle uroczyste koronacje cudownych wizerunków N. P. Marii na Śląsku Górnym w Piekarach i w Małopolsce Zachodniej w Przemyśle (pow. Pilno.)

Obraz Matki Boskiej w Piekarach słynie cudami od początku XIV wieku. W roku 1680 na prośbę cesarza Leopolda I obraz ten na czas jakiś przeniesiono do Pragi Czeskiej, gdzie panowała wówczas gwałtowna zaraza. Przed wizerunkiem tym modlił się król Jan III udając się na odsiecz Wiednia. Tu w Piekarach przed cudownym obrazem w 1673 r. Fryderyk August, obrany królem polskim, przyjmował katolicyzm. Obraz znajduje się obecnie w kościele, wzniesionym w połowie ubiegłego wieku. Tysiączne tłumy rok rocznie ze Śląska i okolicznych ziem polskich ciągną do Piekara dla oddania czci N. P. Marii i dla uproszenia sobie Jej opieki.

Mysł koronacji obrazu podniesiona była oddawna. Obecnie przyczynił się do urzędywania tego zamiaru Administrator Apostolski G. Śląska ks.

biskup Hlond i proboszcz w Piekarach ks. Puder.

Koronacje poprzedzą misje tygodniowe, prowadzone przez O. O. Jezuitów. Aktu koronacyjnego dopełni Prymas Polski, kardynał ks. Dalbor.

W Przemyśle figura Matki Boskiej czczona jest od 15 wieku. Spisywanie cudownych łask doznawanych przez wiernych przed tym wizerunkiem rozpoczęło dopiero w 1920 r. z rozporządzenia biskupa przemyskiego ks. Pelczara, który wysłał do Przemyśla specjalną komisję. Komisja ta zbadała około 100 świadków i po zaprzysiężeniu ich, przedstawiła biskupowi sprawę 20 nadzwyczajnych łask doznanych w Przemyśle przez pobożnych.

Wobec tego ks. biskup Pelczar ogłosił Matkę Boską przemycką jako łaskawą, wysyłając jednocześnie do Papieża prośbę o pozwolenie na koronację.

Dnia 25-go czerwca 1924 r. Papież Pius XI uznał figurę Matki Boskiej przemyckiej za cudowną i zezwolił na koronację. Aktu koronacji dokona ks. Biskup Fiszer.

Zakończenie manewrów na Wołyniu

Mowa generała Sikorskiego o przebiegu manewrów Uroczystości na zakończeniu manewrów

Brody. — Walka armii „czerwonej” z „niebieską” zakończyła się zwycięstwem armii „niebieskiej”, która przy użyciu większych mas rezerw, samochodów pancernych, czołgów i samolotów, zdołała opanować wzgórze Makutry.

Głównodowodzący armią „czerwoną”, gen. Rumel, chciał podjąć kontratak, jednakże kierownictwo manewrów uznało dotychczasowy stan rzeczy. Walka zakończyła się o godz. 11.30, poczem nastąpiło szczegółowe omówienie manewrów przez kierownika, gen. Rozwadowskiego, w obecności min. Sikorskiego, generalicji polskiej i reprezentantów państw zagranicznych.

Generał Rozwadowski w dłuższym, ekspozycyonalnym przebiegu manewrów z którego wynika, że kawaleria „nie

bieska”, unikając poważniejszych starć ruchami swymi, niemal niewidocznymi, paraliżowała ataki armii „czerwonej”. Następnie przemówił min. Sikorski, który przedewszystkiem poprosił szefa sztabu generalnego, gen. Stanisława Hallera i innych dowódców armii o szczegółowe prace z manewrów, celem przedstawienia ich na Radzie wojennej w jesieni b. r.

W dalszym ciągu oświadczył minister, że obecnym celem manewrów jest wypracowanie odpowiedniego tematu strategicznego, zastosowanego specyficznemu do naszych warunków. Temat odpowiadał realnemu założeniu, albowiem szło o wyszkolenie wojska i uniknięcie tych błędów, jakie armia nasza popełniła w roku 1920.

Manewry obecne wykazały także błędy. Inaczej być nie mogło. Ale błąd

wówczas niezłomne postanowienie, że już w drodze powrotnej nie będę spekulował na nabywaniu tańszych bilecików od granicy do granicy, lecz wykupię bilet bezpośredni Wenecja — Wiedeń.

W Trójście stanąłem w pierwszorzędnym hotelu „Palace-Excelsior” z tej prostej racji, że innego narazie nie mogłem znaleźć. Z okien numeru rozciągał się piękny widok na wspaniałe urządzone i ruchliwy port, gdzie zlekka kołysały się na modych falach setki łodzi rybackich oraz stały nieruchomo olbrzymie okręty transatlantyczne.

Równolegle z przystanią tuż nad brzegiem morza idzie czysto utrzymany bulwar, wysadzony kasztanami. Spacerując wieczorem po tym bulwarze i napawając wzrok cudnym widokiem czerwonej tarczy wylaniającego się z nad ciemnej toni wód księżycą, przglądałem się z ciekawością tamtejszym mieszkancom, smagłym i ogoryzłym od słońca, ruchliwym i pełnym temperamentu.

Tak samo tam, jak w Częstochowskich Alejach czuli się na ławkach parki z tą tylko różnicą, że miast wrzawianych szepotów lub okrzyków: „Niech się pan odsunie bo jeszcze kto zoba panego!” albo: „Oj, za bardzo sobie pan pozwala!” — dochodził do ucha śpiewny bełkot cudzoziemskiej gwary.

Zatopiony w refleksjach na temat zwyczajów i obyczajów ludów południowych, siadłem na osamotnionej ławce, przglądając się bliskim wirującymi olbrzymimi latarni morskich, dających ostrzegawcze sygnały zbliżającym się do portu okrętom. Naraz z me łanchoilijny zadumy wytrącony zostałem niezwykle zajęciem. Oto na tej samej ławce usiadła młoda i zgrabna włoszka o tak płomiennych oczach, że na ich widok zrobiło mi się gorąco i pot kroplisty wystąpił na czoło. A ta szelma widząc moje zażenowanie, zagadnęła mnie z uśmiechem:

— Buona sera, signor! Egli è forestiero certamente? (Dobry wieczór panu! Pan jest pewnie cudzoziemcem?)

— Sì, io sono polacco — odpowiedziałem bez zająknięcia, zapytując ją z kolei, czy rozmawia po niemiecku, lub francusku.

— Tylko po włosku! — otrzymałem odpowiedź, przyczem puściła w ruch język, jak kołowrotek.

Piąte przez dziesiąte zrozumiałem, że ona nie lubi Niemców, że polakami, pierwszy raz w życiu widzi z bliska, a w końcu oznajmiła mi, że o tej porze odbywa się koncert orkiestry wojskowej na jakimś placu.

Oczywiście była to przymówka, żeby tam z nią pójść na lody lub wino, ale ja pomimo że z potocznej rozmowy wiele rozumiałem, z powodu pokrewieństwa języka włoskiego z językiem francuskim i łaciną, jednakże prowadziłem konwersację było mi trudno. Umiałem poprawnie wypowiedzieć tylko dwa zdania: „Quanto costa?” i „Cio costa troppo! (Ile kosztuje? — To kosztuje za drogo!)

A każdy przynajmniej, że tak ograniczona ilość zwrotów do prowadzenia salonowej konwersacji jest mocno niewystarczająca.

Wobec czego udałem, że nie zgola nie rozumiem, co ona do mnie mówi. Zniecierpliwiona włoszka wkrótce odpuściła ławkę, zegnając mnie obiecywającym uśmiechem. Odetchnąłem z ulgą. O godz. 11-ej powróciłem do swego numeru, a nazajutrz o 8-mej rano już byłam na pokładzie parostatku, wiozącego sporą liczbę pasażerów do Piarano i Porto-Rose.

W tem miejscu pozwolę sobie na małą przerwę, bowiem nawet pociąg kurowski tak bezpośrednio nie zajędział do Trjestu, jak ja w swym opowiadaniu zjechałem. A zatem jak spędziłem 2 dni w Porto-Rose i 10 dni w Wenecji opowiem w następnym fejtletonie.

A c c r.

dy pozwalają dowództwu armii i oficerom sztabu na przestudowanie całego szeregu kwestii militarnych, co wyjdzie na pożytek całej armii. Zważywszy jednak, że są to pierwsze wielkie manewry armii polskiej, która od trzech lat dopiero pracuje normalnie, że dopiero w obecnym roku zastosowaliśmy poraz pierwszy służbę 18 miesięczną, obecne manewry wykazały, że armia polska znajduje się na zadawalającym poziomie, który będzie się mógł polepszać z każdym rokiem.

Brody. — Wczoraj o godz. 1.30 odbyło się uroczyste przyjęcie generalicji polskiej i reprezentantów armii zagranicznych przez ludność Brodów, miejscowe władze społeczne i kulturalne. Brody tonęły we flagach. Ludność wznosiła ustawiczne okrzyki na cześć armii polskiej.

Brody. — O godz. 4 po poł. odbyła się defilada wojsk, biorących udział w trzydniowych manewrach na obszernej placu za Brodami. Defilada wzbudziła entuzjazm u przypatrujących się gości. Defiladę prowadził kierownik manewrów, gen. Rozwadowski.

TELEGRAMY

Konferencja Skrzyńskiego z Briandem w sprawie paktu bezpieczeństwa.

Paryż. Briand przybył tu dziś z Londynu. Wieczorem odbędzie się posiedzenie nie gabinetu, pod przewodnictwem Painlevégo, na którym Briand zda sprawozdanie nie ze swej podróży do Londynu.

Jutro minister przyjmie ministra Skrzyńskiego, przyczem, jak słychać, kwestia paktu bezpieczeństwa będzie głównym przedmiotem konferencji. Poza tem min. Skrzyński zamierza z Briandem omówić sprawę optantów.

W konferencji sprzymierzonych z Niemcami weźmie udział Polska.

Paryż. „Liberte”, omawiając rokowania Brianda z Chamberlainem, pisze, że w Londynie położono podstawy pod wielką międzynarodową konferencję, która zbierze się napewno w Brukseli i na którą zaproszeni będą również Niemcy.

Briand osiągnął to, że udział w konferencji weźmie również Polska i Czechosłowacja.

Zamówienia rosyjskie we Francji za 1 miliard fr?

Paryż. — Krasin, w przemówieniu swem, wygłoszonym na bankiecie, wydanym przez rosyjską delegację handlową w Paryżu, oświadczył, że delegacja ta pośredniczyła przy zamówieniach rosyjskich we Francji na sumę miljarda franków.

Starcia w Berlinie

Berlin. Starcia uliczne pomiędzy republikanami a organizacjami pracowniczymi trwają w dalszym ciągu. Policja wydaje coraz ostrzejsze zarządzenia, gdyż starcia te utrudniają coraz bardziej ruch uliczny. — Publiczność zastraszona temi bojkami, obawia się przechodzić przez niektóre ulice.

Krwawe zajęcia na granicy niemieckiej

Berlin. „Berl. Tagebl.” donosi ze Szczecina, że w miejscowości Büttow straż pograniczna zatrzymała grupę polaków, przekraczających granicę. Ludzie ci, zajmujący się prawdopodobnie szmugłem, usiłowali uciekać, wobec czego straż dała do nich ognia raniąc ciężko jednego z polaków, którego przywieziono następnie do szpitala. Pozostali w liczbie czterech a-

NA RATY!

Materiały bawełniane wełniane na ubiory męskie i damskie, koldry, koce, kapy, firanki, oraz towar biały poleca:

MAGAZYN BŁAWATNY
JERZEGO CHOLEWICKIEGO

Aleja 2-ga Nr. 23. — Tel. Nr. 25.
Obsługa szybka i uprzejma

Obejrzanie nieobowiązuje do kupna
ZA GOTÓWKĘ.

Artykuły Budowlane

Cement, wapno lasowane i nielasowane, cegła budowlana i ogniotrwała, dachówka azbestowo-cementowa (ETERNIT) i gliniana, papa i smoła do dachów, gwoździe, wyroby cementowe (rury, płyty chodnikowe i posadzkowe), posadzki terakotowe (Tow. Akc. Dzielniki i Lange) i t. p. —

Dostawa ze składu oraz bezpośrednio z fabryk.

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

Zdzisław Rylski

Spółka Akcyjna
Częstochowa, Kościuszki Nr. 49 tel. 1-86.

resztowano i oddawiono do sądu w Bütow.

Orkan w Niemczech

Berlin. Ubiegłej nocy na wybrzeżu morza Północnego koło Hamburga szalał straszny orkan z gładem i ulewem deszczem i poczynił znaczne szkody. — Najbardziej ucierpiała miejscowość Westerstedt, gdzie burza zrzucała dachy, wyrwała drzewa i porwała ludzi na ulicach, a grad wielkości orzecha ranił przechodniów. Potężny wichur obalił olbrzymie kominy fabryczne, które padając, druzgotały dachy i poraniły wielu ludzi. W Bremie i Lubece szalał również wielka burza, ale nie poczyniła większych szkód. Nad Berlinem o 9-ej rano burza uczyniła wielkie szkody w zachodniej części miasta.

Wielka katastrofa kolejowa we Francji

Paryż. — Powracający z Londynu minister spraw zagranicznych Briand i towarzyszący mu wyżsi urzędnicy omal nie padli ofiarą strasznego katastrofy. Tender pociągu pospiesznego Boulogne-Paryż, który o godz. 3-ej wyjechał z Boulogne, wykołosił się z oddaleniu 1 km. od stacji Amien. Dziesięć wagonów wyskoczyło 27 szyn. Dotychczas stwierdzono, że w czasie katastrofy zginęło 10 osób, a około 50 odniosło rany.

Pociąg, w którym znajdował się Briand i jego świta, jechał tuż za pociągiem, który uległ wykołaceniu. Z największym trudem zdołał maszynista zatrzymać pociąg wiozący Brianda w oddaleniu 100 m. od miejsca katastrofy.

Zaburzenia strajkowe w Paryżu

Paryż. — W Wersalu przyszło dziś do starcia pomiędzy strajkującymi funkcjonariuszami banków a policją. Strajkujący chcieli się wedrzeć do różnych filij bankowych, przyczem policja musiała użyć białej broni. Gdy strajkujący zaatakowali policję, rozpoczęła się walka, po której policja aresztowała licznych strajkujących.

Kiedy Anglia wystąpi w obronie Francji.

Paryż. Londyński sprawozdawca „Matin” donosi: Cztery ustalone przez Brianda i Chamberlaina wypadki, zezwalające na interwencję Francji bez pytania Ligi Narodów, są następujące:

1) Napad na Francję.

2) Wysyłka wojska niemieckiego do zdemobilizowanej strefy nadreńskiej.

3) Ugrupowanie wojsk niemieckich w bezpośredniej bliskości strefy nadreńskiej.

4) Budowa twierdz oraz inne prace fortyfikacyjne, mające charakter wybitnie wojakowy.

Krwawe zaburzenia w Tientsinie

Tientsin. Ludność miasta zaatakowała przedalnię bawełny, znajdującą się w mieście i zniszczyła ją zupełnie. Władze chińskie wysłały silny oddział policji. — Doszło do walki, w której zabito 68 manifestantów. Policja aresztowała 876 osób, wielu policjantów odniosło rany.

Walki z druzami

Wiedeń. — Donoszą z Londynu, że zacięte walki francuzów z druzami w Syrii trwają nadal. Samoloty francuskie bombardują wsie powstańcze. Wkrótce mają przybyć posiłki z Da-

maszku i Beyruth. Władze angielskie wysłały silne oddziały wojska na granicę Palestyny, oraz eskadry aeroplanów, aby przeszkodzić drużom w utworzeniu bazy przeciwko francuzom.

Relikwie św. Krystyny
Wiedeń. Donoszą z Nowego Jorku, że przybyły tu na parowcu Homerik relikwie św. Krystyny, ofiarowane przez papieża Piusa XI w dowód wdzięczności za dar katolików z Detroit i Cleveland, którzy zebrali dyspozycji Ojca Świętego sumę w wysokości 800 tysięcy lirów. Relikwie te przewieźli biskupi z Detroit i Cleveland.

Z fotela ministra do klasztoru

Mediolan. Dziennik „Secolo” donosi z Sofji, że dotychczasowy premier bułgarski p. Cankow postanowił wstąpić do klasztoru, jako regularny zakonnik. Cankow istotnie od pewnego czasu przebywał na wypoczynku w monastyrze Iladzie. W ostatnich dniach odwiedził go tam król Borys i w czasie tych odwiedzin Cankow miał zakomunikować monarsze swą decyzję.

Banda aferzystów międzynarodowych w Gdańsku

Gdańsk. Policja gdańska ostrzega obywateli gdańskich przed oszustami, którzy starają się wymienić czek dolarowy, wystawiane przez większe firmy amerykańskie.

Oszuści urządzają się w ten sposób, że czek te, które—zdaniem policji—pochodzą prawdopodobnie z kradzieży, proponują do wymiany w administracjach hoteli, motylując, iż banki są już zamknięte.

Ostrzeżenie policyjne wyjaśnia, iż malwersacji tych dopuszcza się banda aferzystów międzynarodowych, grasujących coraz to gdzieindziej i ustawicznie zmieniających nazwiska.

Dżuma w Europie

Białogrod. Według doniesień z Aten, w porcie Pireus zdarzyło się kilka wypadków dżumy. Wskutek tego Albania zamknęła swoją granicę od strony Grecji.

Wiedeń. „Abendblatt” donosi z Białogrodu, iż Rada Ministrów poleciła zamknąć granicę jugosłowiańsko greckiej z powodu wypadków dżumy, jakie zdarzyły się w porcie Pireus.

Przybycie nuncjusza do Katowic

Katowice. — Wczoraj o godz. 20,10 przybył do Katowic Nuncjusz apostolski, msgr. Lauri. Na dworcu kolejowym powitał nuncjusza ks. biskup Hłond, w otoczeniu licznych duchowieństwa, radca Caspari w imieniu wojewody, generał Horoszkiewicz z korpusem oficerskim i liczne delegacje towarzystw katolickich ze sztabami. Sokoli, wzięwszy na ręce Nuncjusza, zanieśli go do samochodu.

Przed dworcem zgromadziły się liczne rzesze publiczności. Uformował się pochód z pochodniami, który doprowadził księcia Kościół do willi biskupa Hłonda, gdzie chwilowo zamieszkał.

Nuncjusz uda się jutro do Piekara, gdzie dokona koronacji Cudownego obrazu Matki Boskiej.

Również o godzinie 6 wieczorem przybył do Katowic biskup przemyski ks. Nowak.

Zaproszenie oficerów polskich na manewry armii francuskiej

Makutra pod Brodami. — Generał francuski Gourand zaprosił słuchaczy centralnych wyższych studiów wojskowych w Warszawie na manewry francuskie, które odbędą się w dniach od 3 do 9 września b. r. W manewrach tych wezmą udział dwie dywizje piechoty, jedna dywizja kawalerii i jeden pułk piechoty na samochodach.

Zapraszając słuchaczy centralnych wyższych studiów wojskowych (wyłącznie oficerów wyższych rang) generał Gourand zaznaczył, że nie będzie w stanie przyjąć gości polskich tak okazale i gościnnie na ziemi francuskiej, jak to uczyniło dowództwo wojsk polskich.

Organizacja manewrów polskich — dodał generał Gourand — stała na wysokim poziomie.

I istotnie, wygodne pomieszczenia, szczegółowe mapy z terenu manewrowego, dokładne plany i t. p. — wszy-

WŁOSY RATUJECIE!!

Balsam RADIO-CAPILL pobudza do życia obumierające cebulki, wywołuje zadziałanie szybko (po dniach 5-10) buntują porost włosów i łecht, niweczy łupież, rozdławianie się i inne choroby włosów. Złapobiega siłownie Złapad wzrzedzie.

ZARZĄD KURSÓW DOKSZTAŁCAJĄCYCH PRZY MAGISTRACIE MIASTA CZĘSTOCHOWY

zawiadamia niniejszym, że: zapisy dla nowostępujących i dawnych uczniów rozpoczyna się w poniedziałek dnia 24-go Sierpnia r. b. od godz. 6-jej wieczorem, w lokalu Kursów przy ulicy Kościuszki Nr. 7.

Nowostępujący winni przedstawić zaświadczenia od pracodawców, że są w terminie, a także w miarę możliwości świadectwa szkolne, a dawni uczniowie cenzury.

Przy zapisach pobiera się za wszystkich opłata na pomoce szkolne w wysokości 1 Zł.

Gimnazjum

Zw. Zaw. Naucz. Polsk. Szk. Średn. (Miedziana Nr. 27)

przyjmuje zapisy

do wszystkich klas

od dnia 17 do 25 sierpnia w godz. od 10 do 1

Francja broni swych praw

przyjścia z pomocą wschodnim sprzymierzeńcom

Traktat wersalski jest nienaruszalny

Głosy prasy francuskiej

Paryż. — Specjalny korespondent „Petit Parisien” podkreśla, iż w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów między Briandem a Chamberlainem nastąpiło zupełne porozumienie w tym sensie, że Niemcy wejdą do Ligi Narodów, na wspólnych dla wszystkich warunkach bez żadnego uprzywilejowania. Jeżeli prośba Niemiec wpłynie przed wręczeniem, to przyjęcie ich do Ligi Narodów będzie prowizoryczne z tem zastrzeżeniem, że stanie się ono ostateczne dopiero wtedy, gdy Niemcy w sposób zadawalający wypełnią swoje zobowiązania w dziedzinie rozbrojenia. Z drugiej jednak strony Londyn dopuszcza możliwość zastosowania sankcji również w odniesieniu do zobowiązań odszkodowawczych.

Korespondent „Matina” podaje, że w sprawie wschodnich traktatów arbitrażowych formuła mająca najniższy szans przyjęcia polega na tem, że traktaty te zostaną oddane pod wspólną gwarancję Francji i Ligi Narodów, której oczywiście będą przedstawione.

Współpracownik „Journala” pisze, że Francja usilnie podtrzymuje swe prawo przyjęcia z pomocą swoim

wschodnim sojusznikom na wypadek, gdyby stali się oni ofiarą niesporowatego napadu Niemiec. Zgadza się ona oczywiście na orzeczenie Ligi Narodów, czy agresja polega jedynie na stanie groźby, byle tylko naturalnie Niemcy zaniechali niezwłocznie wszystkich swoich przygotowań wojennych. W sprawie Nadrenji, zaznacza, że Francja swe prawo do powzięcia natychmiastowych zarządzeń na wypadek, gdyby Niemcy w sposób oczywisty przekroczyły postanowienia artykułu 44 i 43 Traktatu Wersalskiego, jednakże Briand zapewnił Chamberlaina, że Francja nie będzie korzystała z drobnych incydentów.

W sprawie artykułu 19 paktu Ligi Narodów jest dopuszczalne, aby Niemcy za warunek swego wstąpienia do Ligi Narodów i podpisania układu o bezpieczeństwie stawiali rewizję Traktatu Wersalskiego.

„Petit Parisien” podnosi szybkość z jaką usunięte zostały różnice między zapłatowaniami Anglii i Francji.

„L'Ouvrier” pisze: „Entente jest bardziej serdeczna — jest realna”.

„Gaulois” pisze, że entente cordiale jest ową rzeczywistością i czynnikiem pokoju europejskiego.

stko to spotykało się nieustannie z uznaniem ze strony zaproszonych gości.

Zlikwidowanie sowieckiej bandy szpiegowskiej.

Z Wilna nadeszły wiadomości, że wywiadowcy K. O. P. wykryli bandę, która szpiegowała na rzecz sowietów.

Banda ta w nocy z dnia 10 na 11 została całkowicie zlikwidowana. Przy aresztowanych znaleziono bardzo cenny materiał szpiegowski, jak rysunki poszczególnych obiektów, plany i dokumenty.

Śmiertelna katastrofa samolotowa pod Ojcowem.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych wydarzyła się pod Ojcowem tragiczna katastrofa samolotowa. Oto aparat wojskowy krakowskiego pułku lotniczego „A 300”, odbywający lot ćwiczebny, runął ze znacznej wysokości na ziemię, ulegając kompletnemu struszeniu. Pilot plutonowy, Kalinowski poniósł śmierć na miejscu, obserwator porucznik Paszkiewicz odniósł ciężkie rany, wskutek których w kilka godzin później zmarł.

Przyczyna katastrofy na razie nieznana.

Rozstrzygnięcie konkursu na rysunek monet srebrnych.

Warszawa. W dniu wczorajszym w mienicy państwowej odbyło się posiedzenie jury dla rozstrzygnięcia konkursu na rysunek monety srebrnej. — Za najlepsze uznano projekty pp.: Sokalskiego, Kamińskiego i Madejskiego. Rysunki te przedstawiają: 1) głowę Bolesława Chrobrego,

drugi głowę kobiety, trzeci głowę Kopernika.

W tych dniach premier Grabski dokona ściślejszego wyboru i zaakceptuje jeden z tych trzech przedłożonych mu projektów.

Sokoli amerykańscy w Warszawie

Warszawa. W dniu 14 bm. przybyła do Warszawy wycieczka sokolów amerykańskich. Przyjeździec wycieczki zajął się specjalny komitet. Wycieczka weźmie udział we wszystkich uroczystościach i paradach wojskowych w związku z rocznicą cudu nad Wisłą.

Ilość bezrobotnych na świecie.

Belgia — 10,000 (1,6 proc.) całkowicie, 33133 (5,5 proc.) częściowo bezrobotnych, Czechosłowacja — 44,567, Finlandia — 1398, Francja — 10923, Holandia — 14927 całkowicie, a 7402 częściowo, Włochy — 142,552 całkowicie, 14282 częściowo, Kanada — 8,7 proc. z pośród 155,000 zorganizowanych robotników, Łotwa — 3108, Węgry 36873 (t. j. 20,5 proc.), Norwegia — 15,290, Polska — 17,140, Niemcy — 157,184 (t. j. 4,3 proc.) 3,616,826 zorganizowanych robotników, Austria — 115,000 otrzymujących zapomogi, Rosja (Moskwa) — 144,439, Szwecja — 10,8 proc. t. j. 22,427, Szwajcaria — 8,591, Anglia — 99,214 t. j. 11 proc. zorganizowanych robotników. Niegół ilość bezrobotnych w lecie spadła, lecz w porównaniu do roku zeszłego — wzrosła.

Władysławowi Reymontowi w holdzie.

Namolonemi trudem rękami chłopskiemu, W Twe imię, częstochowskie, obronne okopy Ducha — wznosi Lud polski, rzućmy Twem „Chłopy”,

Tę krwią z krwi ducha Polski, moszczem polskiej ziemi!...

Od lat już wic Tych „Chłopów” wśród Piastów się pleni...

Płomienna wic Twej duszy!... Dziś, gdy przyszło snopy

Dożywną w stóp Twych złożać, łez ukropny Spływają tych łechtopskich brzołami twarde!...

Nim stężeje w czyn holdu myśl miastowych marud, Polskie serca piastowe dziś Ci chłopski naród, Z dwukrotności snopy uraz, ściele pod stopy!

Adamio młodopłyny, kościuszkowo biały, Żyj nam, drogi Reymonte, dla Ofcynznych chwały, Dumnej z Ciebie Macierzy!... Ach, żyj nam lat kopy!...

WACŁAW WOLSKI.

Obchód ku czci Reymonta w Wierchosławicach.

W dn. 15 i 16 sierpnia r. b. jak już donosiliśmy specjalny Komitet polski z pos. Witosem na czele organizuje w Wierchosławicach uroczystości na cześć Wład. Reymonta, nagrodzonego nagrodą „Nobla” autora „Chłopów”.

Uroczystości Reymontowskie, zapowiada się imponująco. Weźmie w niej udział do dziesięciu tysięcy włościan z całej Polski w swych oryginalnych strojach ludowych, z wiejskimi kapelami, chórami i drużynami dożynkowymi.

Z ramienia Rządu Rzeczypospolitej weźmie udział w uroczystości minister wyznań i oświaty, Stanisław Grabski w towarzystwie dyrektora Departamentu Sztuki Skońnickiego, ponadto zaś podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa, dr. Raczyński.

Ministerstwo spraw zagranicznych poleciło poznańskiemu wytwórni filmowej „Diana-Film” dokonania zdjęć filmowych dla propagandy zagranicznej. Wszyscy warszawscy korespondenci pism zagranicznych zgłosili swój udział w uroczystości.

Specjalny pociąg dla warszawskich uczestników uroczystości, wyjedzie z warszawskiego dworca głównego w piątek o godz. 7,15 wieczorem, dn. 14 sierpnia 1925 r. Przystanie on do Bogumiłowic w dniu 15 sierpnia 1925 r. o godz. 8 rano. Wieczorem tegoż dnia pociąg ów powróci bezpośrednio do Warszawy. Pasażerowie tego pociągu korzystać będą w pełni z przyznanych przez Ministerstwo Kolei ulg taryfowych.

Stany Zjednoczone skłonne są do przystąpienia do Międzynarodowego Trybunału

„Morning Post” komunikuje, że senator Stanu Wirginji, p. Pepper, jeden z najwięcej wpływowych członków partii republikańskiej, oświadczył przyzydentowi Coolidge'owi, że znaczna większość senatu jest za przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do Trybunału Międzynarodowego pod warunkiem, że poprawki pana Hughes'a będą odrzucone, a w miejsce ich zostaną przyjęte nowe rezolucje kompromisowe.

Kompromisowa propozycja senatora Pepper'a wyrażałaby się w tem, że Stany Zjednoczone przystępując do Trybunału Międzynarodowego, nie zaciągałyby żadnych zobowiązań, obowiązujących członków Ligi Narodów, dalej, że Stany Zjednoczone nie należą do Ligi Narodów, mogłyby wybrać swych przedstawicieli do Trybunału Międzynarodowego i korzystałyby z tych samych praw, co i inne mocarstwa, wreszcie, że Trybunał Międzynarodowy miałby tylko głos.

Zawiadomienie.

Zawiadamia się b. legionistów i członków P. O. W. i sympatyków iż dnia 23 VIII 1925 r. w lokalu Zw. Strzel. ul. Kościuski 24 o godz. 10 przed poł. odbędzie się

Ogólne zebranie Związku Legionistów

Program zebrania przewiduje

1) Sprawozdanie ze Zjazdu Walnego

2) Wypełnienie deklaracji do nadania Krzyża Legionowego.

doradcy z wyjątkiem spraw ściśle o-
kreszonych.

Tymczasem senator Borach prowadzi zaciętą kampanję w zachodnich Sta-
nach przeciwko przystąpieniu Ameryki
do Trybunału w Hadzie, to też pomimo
optymizmu senatora Pepper'a, uzyskanie
większości głosów w senacie dla jego
propozycji jest rzeczą co najmniej wąt-
pliwą.

Z dnia

Nareszcie mamy pogodę,
Przyszły sierpienny upały.
Urodzaj zboża był wielki,
zniaży się świetnie udały.

Dość będziemy w Polsce mieć chleba,
Lecz westchnąć mam tu ochotę:
„Ach, kiedyż ześlą nam nieba
Urodzaj na polskie złote!” Ac.

KRONIKA.

— Uroczystość Wniebowzięcia N. M. P. — W dniu dzisiejszym przypada uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ze wszystkich świętów czci Matki Boskiej najdawniejsza, bo sięgająca pierwszych wieków chrześcijaństwa, a na Jasnej Górze czczą na wielkim dorocznym odpustem.

Z obchodem kościelnym, który rozmaite dawniej nosił nazwy, jak: Śmierci, Odpocznienia, Zaśnięcia i wreszcie Wniebowzięcia, łączy się w kraju naszym starodawny zwyczaj święcenia ziół polnych i stąd powstała ludowa nazwa święta — Matki Boskiej Zielnej.

— Z ruchu pątniczego na Jasnej Górze

Na dzisiejszą uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny przybywają na Jasną Górę niezliczone rzesze pątników z całej Polski. Najwięcej są kompania przybędzie z Warszawy, (przyjdą cztery specjalne pociągi, oraz kompania piesza), dalej kompanie p. z Łodzi i Kalisza, z Poznańskiego, Górnego Śląska, Małopolski oraz liczne rzesze pątników z najbliższych zakątków kraju naszego.

— Odpust w nowej parafii. W niedzielę, dn. 16 b. m. jako w dzień św. Rocha, patrona nowozałożonej parafii częstochowskiej, odbędzie się uroczysty odpust w kościele tejże parafii.

— Święto murarzy. W poniedziałek, dn. 17 sierpnia, jako w dniu św. Wincentego Fereneusza, patrona cechu murarzy, odbędzie się w kościele św. Rocha solenne nabożeństwo na intencję cechu, który zarazem w tym dniu obchodzić będzie 70 lat rocznicę założenia cechu murarzy w Częstochowie.

— Od Redakcji. Z powodu przy padającego w dniu dzisiejszym święta Wniebowzięcia N. M. P. połączonego z uroczystością narodową piątą rocznicę „Cudu nad Wisłą” następny numer naszego pisma wyjdzie w poniedziałek o zwykłej porze.

Dzisiejszy ilustrowany numer „Gońca” zawiera 8 stronik druk.

— Dzisiejsza uroczystość żołnierza polskiego Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym z okazji rocznicy wielkopomnego zwycięstwa pod Warszawą, odbędzie się uroczystości woj skowe, jako w dzień święta żołnierza polskiego.

Program uroczystości wojskowej w Częstochowie ustalony przez Dowództwo Garnizonu Częstochowskiego przedstawia się, jak następuje: W piątek o godz. 7 min. 30 wieczorem — capstrzyk i pochód z pochodniami przez ulice miasta przy dźwiękach dwóch orkiestr wojskowych.

W sobotę o godz. 9-jej rano uroczysta Msza św. przed szczytem kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze przy udziale wszystkich oddziałów miejscowego garnizonu, a następnie o godz. 10 min. 30 defilada na placu magistrackim.

Po południu w koszarach odbędą się odczyty i pogadanki dla żołnierzy na temat: wielkopomnego zwycięstwa wojsk polskich pod Warszawą.

O godz. 10 min. 30 apel w koszarach przy udziale wszystkich oficerów, połączony ze wspomnieniem o poległych żołnierzach danego oddziału podczas zwycięskich walk za wolność Ojczyzny.

Dzisiejsze uroczystości na Jasnej Górze

O godz. 5 po południu — solenne nabożeństwo przed Szczytem na intencję „Cudu nad Wisłą”

Dzisiejsze święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, czczone od niepamiętnych lat wielkim dorocznym odpustem na Jasnej Górze, obchodzone będzie w tym roku jeszcze uroczystej, łącząc obrządk religijny z uroczystością narodową i świętem żołnierza polskiego z okazji pięknej rocznicy zwycięskiej bitwy pod Warszawą i obrony Polski od napaści bolszewickiej.

Na intencję „Cudu nad Wisłą” o g. 5-jej po południu przed Szczytem kaplicy Matki Boskiej odbędzie solenne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu dla zanieśienia dziękczynnych modłów do Królowej Korony Polskiej za cudowne ocalenie Polski. W nabożeństwie wezmą udział specjalnie przybywające kompanie ze wszystkich parafii dekanatu częstochowskiego.

O godz. 9 rano przed Szczytem odbędzie się uroczysta Msza św., w której

wezmą udział wszystkie oddziały wojskowe garnizonu częstochowskiego, o godz. 10 i pół uroczysta Suma, celebrowana przez Biskupa Sufragana Sandomierskiego J.E. ks. Biskupa Kubickiego.

Ze względu na uroczyste nabożeństwo o godz. 5 po południu jest rzeczą pożądaną, aby po południu nie było żadnych zabaw i zawodów sportowych, izby jaknajszerszym warstwom ludności dać możliwość wzięcia udziału w nabożeństwie.

Wieczorem Szczyt kaplicy Matki Boskiej będzie iluminowany. Aby oświetlić w całej pełni ten dzień uroczysty niechże i ludność Częstochowy, a zwłaszcza mieszkańcy dzielnicy Podjasnogórskiej, dołożą starań, izby nadać miastu odpowiedni wygląd przez dekorację balkonów i okien barwami narodowymi oraz iluminacją okien w godzinach wieczornych.

Złot Straży Ogniowych w Częstochowie

Do konkursu w dniu dzisiejszym staną nagrodzone Straże wiejskie z całego Województwa kieleckiego

W ostatnim czasie w 17 Związkach okręgowych — powiatowych naszego Województwa odbywały się zawody wiejskich Straży pożarnych. Straże, które na tych zawodach otrzymały 1 i 2 g nagrody, przybywają obecnie do Częstochowy i rozgrywać będą po między sobą nagrodę przechodnią pod postacią pucharu.

Ustanowiony został następujący porządek zlotu w dniu 15 b. m.:

Godz. 8 rano — Zbiórka na placu Straży, złożenie raportów, losowanie kolejności zawodów, rozpoczęcie ćwiczeń.

Godz. 9.45 rano — Wymarsz na Jasną Górę na Sumę przed ołtarzem szczytowym. Po sumie nastąpi złożenie wieńców na symbolicznej mogile Nieznanego Żołnierza, wieńce, uwiće z kwiatów pół i łak drużyny strażackie przywiozą z sobą. Odmarsz na plac ratuszowy, odbędzie się defilada drużyn strażackich, poczem powrót na plac Straży i przerwa obiadowa.

Godz. 14.30. Dalszy ciąg ćwiczeń

— Misja oficerów armii cudzoziemskich w Częstochowie. W poniedziałek, dn. 17 b. m. o godz. 5 i pół po poł. przybywa do Częstochowy pociąg z członkami misji oficerów cudzoziemskich, biciprących udział w tegorocznych manewrach polskich na Wołyniu w celu zwiedzenia Jasnej Góry.

Miejscowy Komitet przyjęcia z komendantem garnizonu na czele poczynił już przygotowania, aby godnie przyjąć reprezentantów armii cudzoziemskich w naszym mieście.

— Wielka zabawa w parku na rzecz powodziar. Dziś, w niedzielę, 16 b. m. Komitet Pomocy dla

powodziar, w myśl odezwy p. Wojewody Kieleckiego, urządza wielką zabawę w parku 3-go Maja z bogatą loterią fantową, kołem szczęścia, loterią amerykańską itp. Bilet bogato zapoznany, koncert orkiestry i wiele in. niespodzianek.

Komitet żywi nadzieję, że społeczeństwo miejscowe poprze usiłowania Komitetu przyjęcia z pomocą dotkniętym powodzią i tłumnie pośpieszy do parku.

— Jak uzyskać darowanie kar podatkowych?

Ministerstwo Skarbu zarządziło — w drodze ulgi i zachęty do wcześniejszego wpłacania zaległości podatkowych, — aby

podatnicy, którzy zapłacą przed 1 września b. r. zaległe podatki i należności stemplowe zostali zwolnieni od procentów karnych i kar za zwłokę i aby pobierano od nich tylko 1 proc. miesięcznie za zwłokę.

Ulga powyższa nie będzie przysługiwała tym, którzy nie uiszczą zaległości do końca sierpnia r. b.

— Zawody wojskowe lekkoatletyczne

W związku z uroczystością obchodu „Święta Żołnierza polskiego”, Dow. 27 p. p. urządziła w dniu 15 sierpnia od godz. 15.30 do 18 zawody żołnierskie, na które złożyła się:

1) Pokaz wojskowej gimnastyki (sierż. Rogalski); 2) boks w bezce; 3) boks na pięcie, 4) bieg drużynowy; 5) pokaz ładowania lekkich karabinów maszynowych. Wyżej wymienione ćwiczenia wykonają absolwenci szkoły podoficerskiej. Bieg: 100, 400, 800 mtr. skok w dal, wwyż, rzut granatem — wykonają ochotnicy i rezerwiści.

W tymże dniu odbędą się zawody pływackie na jeziorze „Victoria I” a W. K. 27 p. p.

W czasie zawodów przygrywać będzie orkiestra 27 p.p.

— Pierwszy doroczny bieg „Strzelców”. Okręg Związku Strzeleckiego Łódź, przekazując tradycję czynu 6 sierpnia 1914 r. obecnemu pokoleniu Młodej Polski „organizuje w dniu 16 sierpnia 1925 r. „I doroczny bieg Strzelców” dla członków Zw. Strzeleckiego i stowarzyszonych w stowarzyszeniach p.w.i. sportowych. Do biegu mogą stawiać wszyscy zawodnicy — zgłoszeni tylko za pośrednictwem swoich stowarzyszeń.

Zwycięzca w biegu otrzymuje przechodnią nagrodę Okręgu Zw. Strzeleckiego i złoży żeton, następnych dwóch biegaczy żetony srebrne i dalszych 3-ch brązowe. Stowarzyszenie do którego należy zwycięzca otrzyma dyplom honorowy.

— Zespół teatru katowickiego w Częstochowie. Dziś, w sobotę, 15 bm. i jutro, w niedzielę odbędą się w teatrze „Nowości” gościnne występy teatru katowickiego. W sobotę o godz. 6 artystów tegoż zespołu zarecytują „Słówka Boy’a”, a o godz. 9 wieczorem odegrana będzie zna na komedia, Kiedrzyński p. t. „Czysty interes”.

W niedzielę o godz. 9 wieczorem wystawiona będzie farsa w 3-ach aktach Verne’a p. t. „Panna Mamusia”. W rolach głównych wystąpią pp. Kostecka i Zbierowska. Bilety wczesniej do nabycia w kucierni „Cristal”.

— Radjokonterty w parku Staszcy. Dziś, w piątek, w sobotę i w niedzielę wieczorem o godz. 8 i pół w Muzeum Hygienicznym w parku Staszcy odbędą się koncerty radiotelefoniczne.

Ponadto w niedzielę o godz. 11-jej min. do 12 min. 40 w południe odbędzie się radjokontert o intensywnej mocy.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wyświetla od soboty do wtorku nowy egzemplarz o- trzymanym wprost z Paryża wspaniałego filmu p. t. „Grzeszna Miłość” z ulubieniami częstochowskiej publiczności Natalią Lisienko i Mozzuchinem w rolach głównych.

Kino-teatr „Nowy” demonstruje od niedzieli do środy znakomitą komedję w 6 aktach, której nigdy nie tracą na aktualności tytuł „Błazen z miłości”, jak również oryginalna treść niezawodnie zainteresują szersze sfery publiczności. Nad program 2-aktowa farsa p. t. „Lampa Aladyna”.

— Nocna awantura w i Alei Podkomisarjat przy ul. Krakowskiej zakomunikował nam, że wczoraj o godzinie 10-jej w nocy w i Alei rozegrała się bójka uliczna, której sprawcy zostali sprowadzeni do komisarjatu dla spisania z nich protokołu za zakłócenie spokoju publicznego. Z powodu tej awantury sporządzono protokół na: Zygmunta Kopanko (ul. Kościuszki 17)

Oficerowie Rezerwy Bacność!

W celu wzięcia udziału w uroczystości obchodu „Święta Żołnierza” wzywamy wszystkich do stawienia się na zbiórkę w dniu 15/8 o godzinie 8 m. 30 przed kościołem św. Jakuba pożądaną jest w mundurach.

Zarząd.

ZESPÓŁ ARTYSTÓW TEATRU MIEJSKIEGO W KATOWICACH

w sali „TEATRU NOWOŚCI”, sobota 15 sierpnia br., o godz. 9 wiecz.

CZYSTY INTERES Komedja w 3-ach akt.

St. Hiedrzyński.

Niedziela 16 sierpnia b. r., o godz. 9 punktualnie

PANNA MAMUSIA farsa w 3-ach aktach

Verneulle'a

główna ostojka na scenach słowiańskich z olbrzymim powodzeniem. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł.

Niedziela 16 sierpnia br. o godz. 6 przedstawienie popołudniowe popularne

SŁÓWKA BOYA wieczór

recytacyjny

Ceny miejsc od 50 gr. do 2,50 zł. Bilety wczesniej nabycia można w „Cristal”.

FABRYKA INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

STEFAN MALKO

W CZĘSTOCHOWIE, ULICA PIĘSUDSKIEGO Nr. 11.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 62,939.

WYRABIA.

1. Instrumenty koncertowe dla orkiestr wojskowych i cywilnych.

2. Sygnały wojskowe, dla Straży Ogniowej, trąbki myśliwskie.

Przerabia, reperuje, zestrza, koreguje instrumenty smyczkowe, strunne.

Samogrające i t. p.

Na składzie posiada instrumenty i części muzyczne wszelkiego rodzaju.

Wielkie wyścigi cyklistów i motocyklistów

w niedzielę dn. 23-go sierpnia r.b. przy ul. **Dąbrowskiego 15** o godzinie 2 i pół po południu
z udziałem jeźdźców pierwszej klasy z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Sosnowca, Katowic i Radomia oraz miejscowych klubów.

Kino-Teatr „Nowy”

II-ga ALEJA Nr. 43.

Od niedzieli 16 d. Środy 19 sierpnia (włącznie).

Humor! — Satyra! — Śmiech! — Najbliższymi sensacja obecnego sezonu!

BŁAZEN Z MIŁOŚCI

Jedyna tegoroczna komedia w 6-ciu aktach, ze znakomitem **MAKSEM LINDEREM** w roli głównej. Maks Linder w całej okazałości swego niespożytego nieśmiertelnego oryginalnego i szampańskiego talentu! W aktach 3-ym słynny wieszczek „CYRIL PCHLE”.

Nad program: **LAMPA ALADYNA** wspaniała komedia groteska w 2-ach aktach.

Ceny miejsc zwykłe. Początek seansów: w dni powszednie o godz. 3 i pół, w soboty o godz. 4 i pół, w niedzielę i święta o godz. 3 i pół po południu.

Stanisława Garusa (ul. Kilińskiego 60) i Wincentego Staniora (Narutowicza r. 87).

Symulacja napadu bandyckiego.

Pomyślowy synalek powiadał się sznurami i powiedział mamusi, że go bandyci napadli.

Wczoraj o godz. 5 min. 30 w podkomisarjacie przy ul. Krakowskiej złożył zawiadomienie Marianna Jasińska (ul. Mokra 20), że przed godziną, kiedy wyszła do miasta, do mieszkania jej wtargnęli trzej bandyci, powiadał jej 14-letniego syna Kazimierza sznurami, zakneblowali mu usta i zaczęli plądrować w mieszkaniu. Chłopiec jednakże zdołał wyrzucić z ust knebel i wszczął krzyk, wskutek czego bandyci uciekli, nie zdoławszy nic zrabować.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że młodociany zwiolenik Eddie Pola zaaranżował sam napad bandycki, do czego się wreszcie przyznał mocno zawstydzony.

Na zapytanie, w jakim celu to zrobił, odpowiedział, że mamusia wciąż go bije i nie pozwala chodzić do kina, więc on chciał wzbudzić w jej sercu współczucie, jako do ofiary napadu bandyckiego i dlatego sam urządził sobie taką hecę.

Z młodego symulanta spisano protokół.

Kradzieże.

Wczoraj na rynku — Teofilowi Włoszczynie z Mirowsa skradziono portfel z pieniędzmi i kartą P. K. U.

Kronika handlowa.

— **Ogólnopolska wystawa przemysłowa.** Z inicjatywy dyrektora Targu Poznańskiego, p. Krzyżankiewicz, ma być zorganizowana w r. 1928, jako w dziesięciolecie istnienia państwa ogólnokrajowa wystawa przemysłowa w Poznaniu.

Kredyty budowlane

Ogółem do chwili obecnej Bank gospodarstwa krajowego przyznał na cele budowlane 225 pożyczek na sumę 15,2 miliona złotych. Do dnia 10 sierpnia centrala Banku gospodarstwa krajowego w Warszawie przyznała 157 pożyczek budowlanych na sumę 11,9 miliona złotych; oddział Banku gospodarstwa krajowego w Krakowie przyznał 16 pożyczek na 1,1 miliona złotych; oddział lwowski przyznał 42 pożyczki na sumę 2 milionów złotych; oddział poznański — 10 pożyczek na sumę 0,2 miliona złotych.

HUMOR I SATYRA.

Spekulatka

— Przylapałam wczoraj mojego męża w chwili, gdy całował naszą pokojówkę. Drogo go ta przyjemność kosztowała, bo za karę musiał mi kupić nową suknię.

— Tę dziewczynę wyrzuciła pani oczywiście natychmiast.
— Jeszcze nie—potrzebuję przecież jeszcze nowego kapelusza.

Pociecha

Młoda mężatka wpada zrozpaczona do jadalni:

— Mężulku! Ależ to okropnel Zro-

Na sezon jesienny i zimowy najmodniejsze i najwykwintniejsze

materiały na garnitury i palta męskie oraz na okrycia damskie

POLECA

SKŁAD SUKNA I KORTÓW D. ZYSSER

w Częstochowie, I Aleja 2 (w podwórzu) tel. 4-59.

UWAGA!! Marengo na mundury uczniowskie. UWAGA!!

CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE. DOGODNE WARUNKI.



Szkoła tańców Baletm. Parnasowa

I-sza Aleja Nr. 9 (Sala Hesursy.) Tel. 3-27.

Przyjmuje zapisy codziennie od 5 do 9-ej wieczorem na oddział I-szy (początkowy) i II-gi oraz na kurs tańców najmodniejszych. Specjalny komplet „ostatnich nowości” dla uczniów i uczennic którzy w zeszłym sezonie, skończyli cały kurs tańców rozpocznie się dnia 1-go września r. b. o godzinie 7-ej wieczorem.

W niedzielę dn. 23 sierpnia r.b. otwarcie sezonu

i lekcja praktyczna o godzinie 7-ej wieczorem.

Lekcje praktyczne w czwartki, niedziele i święta o godzinie 7 wiecz.

Specjalny kurs rytmu, plastyki i tańców dla dzieci.

OSTATNIE NOWOŚCI LA FLORIDA, RALEO.

Uwaga: Szkoła przyjmuje zdolne dzieci na specjalny kurs rytmu.

biłam dla ciebie pasztet, a pies go pocałował i zjadł.

— Nie rozpaczaj tak, moje dziecko, jeżeli ten pies zdechnie, to ja ci kupię nowego psa.

TABELA WYGRANYCH

LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W siódmym dniu ciągnięcia 5-ej klasy państwowej loterii klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak na stępuje:

25,000 zł. na Nr. 37235.

10,000 zł. na Nr. 46052.

Po **1,000 zł.** na N-ry: 6456 21742

31761.

600 zł. na N-r: 26821.

500 zł. na Nr. 1191.

Po **400 złotych** na N-ry: 763

21710 26887 39686.

Po **300 złotych** na N-ry: 1344 5883

5987 8262 9164 9183 11562 11709

15730 17387 17987 19279 23879 27017

30382 32798 34665 39561 41117 44940

45424 49646.

Po **250 złotych** na N-ry: 1234 2820

3010 4725 6722 6878 7169 7576 7633

7747 8683 9287 11200 12710 13064

13160 15310 17651 17769 23991 24039

24666 26874 29233 30169 30211 31223

32810 34685 35144 35532 36824 38800

40908 41508 41857 42971 46817 47683

47980 49989.

Okulista Dr. medycyny

T. Lewkowicz

Ogrodowa 9 I-sze piętro

przyjmuje od godz. 9 do 11 i od 3 do 5.

MALARZ szyldów i pokojowy

wykonuwa wszelkie roboty malarskie

M. Łuszczynski

Częstochowa, III-cia Aleja 60.

NAJTANIEJ!

Szewioty, bostony, wełny mundurkowe.

Alpaki na fartuszki.

Największy wybór w Magazynie Bławatnym pod I. HELENA UCHNAST, II Aleja 31.

Bezpłatne premje!

może otrzymać kupujący za 10 zł.

Drut kolczasty

Świeża partja drutu kolczastego w dobrym gatunku jest już na składzie

do nabycia w firmie

Stobiecki i Kromolowski

ul. Spadek 17 - tel. 202.

OGŁOSZENIE.

Zapisy uczennic na Kursy Zawodowe Żeńskie rozpoczynają się od dnia 20 Sierpnia codziennie od godz. 10 do 7 i od 3 do 6 po południu przy ulicy Krakowskiej Nr 24 m. 25.

Dziewczynki przyjmowane będą od lat 14 do nauki haftów, robót ręcznych, bielizniarstwa, oraz kroju i szycia.

Poswiatowa Kasa Chorych

w Częstochowie.

Wiceprez. dyżurny lekarzy chorób wewnętrznych

14-go sierpnia r. b.

Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5

15-go sierpnia r. b.

Dr. Mań ul. Dąbrowskiego Nr. 7.

16-go sierpnia r. b.

Dr. Grunwald Kościuszki 17.

17-go sierpnia r. b.

Wiceprez. dyżurny lekarzy chorób zakaźnych.

14-go sierpnia r. b.

Dr. Le Castel ul. Stanisława 5

16-go sierpnia r. b.

Dr. Rousseau Szpital Wojskowy.

16-go sierpnia r. b.

Dr. Finkelsztajn Penny Marji 11

Zakład pogrzebowy

Dozoru kościelnego parafii św. Zygmunta

1 św. Rodziny w Częstochowie.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju trumny jako to: zwykłe, dębowe i metalowe oraz wieniec. Wynajmuje ka rawany urząda pogrzebu i załatwia wszelkie czynności związane z pogrzebami, wydaje kwity na zakup placu wieczystych i czasowych oraz przygotowuje na cmentarz mogiły.

Kancelaria Dozoru mieści się w budowaniu parafialnym przy kościele św. Zygmunta Krakowska Nr. 1 pokój Nr. 2.

Dochód z przedsiębiorstwa zostaje przeznaczony na dokończenie kościoła św. Rodziny.

Składnica Mebli

CECHMISTRZÓW STOLARNICH W CZĘSTOCHOWIE

ul. Dąbrowskiego Nr. 1.

Posiada na składzie meble wszelkiego rodzaju od luksusowych do najzwyklejszych oraz wyroby tapicerskie.

Przyjmuje wszelkie obustrunki po cenach przystępnych, na warunkach dogodnych.

SZKOŁA WYCHOWAWCZA

St. Ligęzówny

w Częstochowie, Kościuszki Nr. 9

Zapisy dzieci od lat 3.

Od 26 sierpnia przygotowanie

dzieci do klasy I-ej.

Kancelaria otwarta od 10 do 14

godziny codziennie prócz świąt

Pokój

dowojącia dla dwóch panów może być z całodziennym utrzymaniem Dąbrowskiego 27 (wład. w sklepie)

Zgubiono

książkę wojskową, papery czaładnicze piekarskie wyd. na imię Stanisław Prokoc.

Salon

manicure otworzyła Warszawska manicurystka „Lena” Aleja 55.

Poszukuje

mieszkania 4 do 5 pokojowego z wygodami w śródmieściu Wład. Szpital Wojskowy Dr. Mikulski

Mężczyzna lat 40 poszukuje kobiety z którą mógłby się ożenić, posąg poradę dla załatwienia interesu Oferty w Gońcu. sub. J. Z.

Potrząbny

chłopiec do praobni szcotek Waly 57.

Wski
pianów
Valy 14

Rowe-
emal-
z naj-
Robota
zysław
a, Wa-
nagajgo

ńska
ka ka-
nie
wzro-
w on
słown-
ch fa-
ch
Rynek

trety z
foto-
amy i
e na
ja ar-
3 (na-
c
ela lek-
em an-
muje
po ce-
Robota
zona.

domska

nie
zienka
ne od
i, Mie-

pr
zyspa-
y oraz
kles
z ma-
prze-
y Ko-
6, II

y foto-
am do
ości z
dobiz-
ystyż
Fotole-
ja 33
y.

zory naj-
nowsz
mebli w
Księgarni
nietego, II
Aleja 32.

fabryka „Fibropol” ul.
Ogrodowa 2 róg Spad-
kowej

sprzedaż wszelkiego
rodzaju i okaze kupu
je Aleja 12 Głęboki.

Potrzebne
roboć do ogrodu
Dla Cmentarza
Cmentarza 90 Brawka

Przyjmuję od 9-1 i od 3-7 wiecz.
Dla Cmentarza, Urzędu, Państwa.
Cena niezmierzona, ceny zniżone.

Pod wrażeniem Sfinksa

ELEONORA GLYN.

Tłumaczyła z angielskiego Hajota.

Opowiadanie Valonne'a wzruszyło silnie Tamara. Ogarnął ją bezgraniczny żal. Och! czemuż los nie pozwolił aby on pokochał ją prawdziwie i aby mogli być szczęśliwi. Jakże starałaby się uspokoić go, być dobrą, kłiwą, posłuszną i wnieść uspokojenie do jego duszy.

Ale właśnie w tej chwili Kola wszedł z miną lekceważącą i zuchwałą, i zaczął żartować z Valonne'a a potem zwróciwszy się do niej powiedział coś, co znów zapiekło ją do żywego, poczem podał jej ramię, jako obcemu gościowi, a ona kipiła z bezsilnego oburzenia posłała nim do jadalnej sali.

Obiad był bardzo ożywiony, Hrabina Olga i lord Courtray, wyglądali, jak gdyby nie tracili czasu. Jack doszedł już do stadium szepców, co oznaczało u niego wysoki stopień sercowej temperatury. Po drugiej stronie Tamary siedział mąż Soni, książę Zofencew-Zasiekin. Całe towarzystwo przesadzało się wzajemnie w weselości i dowcipach. Ale rej wódł Kola; nikt mu do równa nie mógł.

Był tak niewysłowienie czarujący w charakterze gospodarza domu, że Tamara wprost nie śmiała spojrzeć na niego, by nie zniknąć i nie uleść temu czarowi.

Zwróciła się więc do swego sąsiada z prawej strony i rozmawiała z nim a raczej słuchała jego rozwekłych wywodów o Moskwie, ale myśli jej były gdzieś indziej, choć ilekroć Kola przemówił do niej odpowiadała mu jaknajzwieźlejsz z wystudowaną grzecznością i chłodem.

Gdy wrócili do salonu, zastali część komnaty w głębi opróżnioną z mebli i poustawiane w półkole krzesła. Jakżoż wnet weszła trupa rosyjskich tanecznic i kilku Kozaków, oraz muzykanci w narodowych strojach.

Tamara i lord Courtray widzieli już podobne tańce w Londynie, gdy wędrownie trupy dawały przedstawienia, ale były to tylko blade odbicia tej wry i tego żywiołowego rozmachu, jakiego teraz byli świadkami.

Zachowanie się Koli względem tych ludzi przypominało obejście dobrotliwego pana z ulubionymi psami. I uczucie to musiało być wzajemne, bo oni ze swojej strony patrzyli mu w oczy z psiem uwielbieniem i ślepem przywiązaniem.

Kola siedział przeważnie za krzesłem księżnej Andrzejew i rozmawiał z nią pocichu, ale raz po raz zbliżał się do księżnej Soni lub hrabiny Olgi, wreszcie usiadł tuż za Tamara i oparł się o poręcz jej krzesła.

Nie mówił do niej, ale samo jego zbliżenie wystarczyło, by przejąć ją tym rozkosznym dreszczem, którego się tak lękała, bo ją poprostu obezwładniał.

Wiedziała, że gdyby tylko przemówił do niej łagodnie, zmięknęłyby odrazu i przagnęłyby tylko znaleźć się w jego objęciach. Wyprostowała się więc by odsunąć się od niego, jak mogła najdalej; poczem wdała się w ożywioną rozmowę z Stefanem Strongiem.

Kola wstał nagle i wrócił do księżny. Wkrótce też wniesiono stoliki i kolację i nastąpiło ogólne poruszenie.

Tamara raz jeszcze wymknęła mu się, gdy przystąpił do niej z widocznym zamiarem porozmawiania. Była to dla niej jedyna droga; półśrodki na nie się nie zdały. Zanim go kochała, by pozwolić sobie na najłżejsze ustępstwo. Czując, że wtedy, nie potrafiłaby już zapanować nad sobą.

Stali przez chwilę sami; a on, patrząc jej namietnie w oczy rzekł:

— Tamara, czy wiesz, że doprawdzaś mnie do szalu? Jest że to rozsądnym, jak sądzisz?

— Doprawdy nie dbam o to, czy moje postępowanie wydaje się księciu rozsądnym, czy nie — odrzekła. — Jak już powiedziałam, chcę być panią swojej woli i robić co mi się podoba.

I zebrawszy wszystkie siły przyoblekała swą śliczną twarzyczkę maską obojętności.

Niechże się więc tak stanie — rzekł, i odszedł niezwłocznie, poczem już ani słowem nie odezwał się do niej.

Na skutek długiej jazdy sankami wszyscy byli potrosze senni i wbrew zwyczajowi gotowi do rozejścia się o-

koło pierwszej; Kola zaś, ku ogólnemu zdziwieniu nie sprzeciwił się temu.

Ostatnią myślą Tamary, nim zamknęła oczy było, jak bardzo nie powiodło jej się w tem pozorze powodzeniu. Kochała go szalenie i oto, miała się z nim rozstać, może na zawsze i powrócić do domu. A jeżeli dokuczyła mu, to również nie było pocieszą. Stokroć byłaby wolała zakosztować szczęścia w jego objęciach!

Tymczasem Kola przywołał swego majordoma Iwana i wydał następne rozkazy temu pokornemu słudze: Wczesnym rankiem szafajutrz mocno napaść w piecu w szafasie nad jeziorem, gdzie w czasie połowania na cietrzewie spędzał często noc w oczekiwaniu snu.

— I pamiętaj o obroku dla koni — dodał. — Szczepan niech powozi karą trójką, a kasztanki niech będą również w pogotowiu, ale niech żadne z nich nie zjadzie, dopóki siwe nie ruszą. A w szafasie przgotuj coś do zjedzenia — zimne przekąski — a także koniak i szampan.

Naoliwki zamek, a klucz niech będzie w kieszeni mojej szuby — zawołał zainim jego pan. Poczem zapalił papierosa i rozsunawszy ciężkie firanki spojrzął w okno.

Noc była czarna; śnieg jeszcze nie zaczął padać.

Wszystko zapowiadało się dobrze. (d. c. n.)



Papeterie pocztówki

ALBUMY - PORTEFELE
NOTESY - SCYZORYKI
PIORA - OŁAWKI
PAPIER - KOPERTY
ATRAMENTY - KAŁAMARZE
KSIĄŻECZKI - MALOWANKI
LALECZKI - PAPIEROWE
WOJSKO W ARKUSZACH
PAPIER
pakowy i higieniczny
SERWETKI - BIBUŁKI
POWISZANOWANIA - LAURKI
FARBY - PEDZLE
pedzelki i t. p. przedmioty niezbędne dla każdej wytwornej pani, praktycznej gospodyni, dżentelmana, ucznia, pensjonarki i dziecka

POLECA W WIELKIM WYBORZE I NAJLEPSZYCH OATUNKACH

SKLEP

„GONCA”

II Aleja № 26. - Telefon 50.

CENY UMIAKOWANE. OBSŁUGA UPRZĘMA.



Panie, dbające o swą cerę
używają tylko
Crem „Lactolin”

Jest najdoskonalszym i wypróbowanym kosmetykiem dla pielęgnacji cery. Przeciw czernoceli, chropowatości, piegów, plamom, wrogom i opaleniznie. Udelikatnia i wybiela twarz. Dla panów po golieniu i masażu jest najlepszą antyseptyką i zabezpiecza od wszelkich podrażnień i pęknięcia skóry — utrzymując jej elastyczność.

Po użyciu **CREMU LACTOLIN** cera staje się świeżą i młodziutką.

Żądać w aptekach i składach kosmetycznych.

Hurtowym dostawcą na Kielce jest skład apt. **Malicki** na Sosnowiec Jagiełłowicz.

Skład główny: **FR. KLIMBIEWICZ** Częstochowa, ul. Kościuszkii 58 tel. 82.

„Patefon”
wyl. przedstaw. Tow. Akc. PATHE

Zawiadamia Sz. Kliencie, że na czas remontu lokalu frontowego sprzedaż odbywa się w tym samym domu wejście z bramy.

Rowery na raty!

**NOWOOTWORZONY PIERWSZORZĘDNY
SKŁAD FUTER**

SAMUELA KATZA w Częstochowie II Aleja 20, tel. 2-12

Poleca na nadchodzący sezon wszelkiego rodzaju futra damskie i męskie jak: pelta karakulowe, fokowe i lapkowe, szale, etole, wydry, liry, elki i t. d. Jedno ześnię komunikuje, że pracownia moja zaopatrzona została na sezon jesienny w najświeższe mod-le i nadal przyjmuję zamówienia z wiarygodnych i powierzonych materiałów.

Ceny przystępne i na dogodnych warunkach.

Z wysokim poważaniem. **Samuel Katz.**

H. IMICH

II-ga ALEJA Nr. 16 w PODWÓRZU.

Farby, pokosty, cement, gips.

— Papiery: Pisemny, pakowy i tektura. —

ZAWIADOMIENIE.

PRYW. LEKCJE BUCHALTERII MIECZYSŁAWA ROZYNESA W CZĘSTOCHOWIE

rozpoczynają się dnia 1-go września r. b. nauka trwa 4 miesiące.

Absolwenci otrzymują po złożeniu egzaminu formalne świadectwo (dyplom) według ujednolitego, wydane przez **Profesorów Nauk Handlowych** w Krakowie.

Program Buchalterii wydaje się bezpłatnie.

Blizszych informacji udziela się na miejscu 2-ga Aleja 40 prawa oficyna na parterze, codziennie od godz. 1-ej do 3-ej w południe, i od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem, oprócz świąt i niedzieli.

Oplata bardzo przystępna. **Hość uczył ściśle ograniczona.**

**PAKI
SKRZYNIE
Walcówka**

do sprzedania
Wiad. Adm. „G O Ń C A”
II-cia ALEJA Nr. 52

**LeKarz-Dentysta
Stanisław PARCZYŃSKI**
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

Z małym Kapitałem do majątku
dojdiesz, kupując od 8 do 16 sierpnia r. b. parcelę pod dom własny i ogród

w najpiękniejszej i najzdrowszej części Częstochowy, za Jasną Górą na Lisiecu, przy szosie do Wierzycej wprost drogi do dworu.

W bieżącym tygodniu rozprzeda się

72 parcele od 250 złotych, za gotówkę lub na spłaty po 50 złotych miesięcznie.

Od własny sprzedano 4 serie — 260 parcel.

Wladomosci na miejscu u Zebrowskiego w dn. 9, 15 i 16 sierpnia cały dzień i 10 — 14 b. mies. w godzinach od 8 — 10 rano i od 5 — 7 wiecz.

Na raty i za gotówkę! ARTYSTYCZNA PRACOWNIA MATYU W BIELENT
MARJI PIATKOWSKIEJ
III Aleja 55 m. I parter, z bramy na lewo.

Wykonawca:
Gustawo cechowe i nerodowe, chorągwie kościelne ornaty, kapy, damatyki, stoły, buray, sukienki na puszki, tuwale, baldachimy, poduszki i zasłony, ubranka, balły szatowe, bielizna kościelna, bielizna damska, męska, dziecięca i podcielowa. Wszelkie zastępczo, złote i białe Na zamówienia wykonawcy formy na garnie obę i bielizne wszelkiego rodzaju. Rysunki designu i monogramy.

„Szwajcarskie gorzkie ziolo” (z Kogutkiem)
znakomicie ułatwiają funkcje organów trawienia. Idealny naturalny środek przy chorobach żołądka i przewodu pokarmowego. Sprzedaje apteki i składy.

Poszukuje
wspólniczki fachowej z niewielkim kapitałem w celu założenia pracowni sukien. Dom lokal i współpracę Oferty „Wspólniczka” w Adm. Gonca

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne A. Gaseckiego znane dawniej pod nazwą „Varicol” usuwają ból, pieczenie, krwawienia, swędzenia zmniejszają guzy (zylaki) Zadać w aptekach.

Teatr „ODEON” | Program od soboty 15 do wtorku 18 sierpnia.

Wielka Sensacja Sezonu! Nowy egzemplarz otrzymany wprost z Paryża!!

Ulubieńcy Częstochowskiej Publiczności!

Nieznani **NATALJA LISENKO i IWAN MOZZUCHIN**
w swej ostatniej kreacji na Rok 1925 — 1926 p. t.

Grzeszna Miłość

Do głębi wzruszający dramat w 8-miu aktach. — Scenarzysta — I. Mozzuchina — Reżyserja — Al. Wołkowa. — Wytwórnia „Albatros” w Paryżu.

Czarujące wprost zdjęcia dokonane w Anglii, Nicei, Korsyce i Paryżu.

Początek ostatniego seansu o godz. 10 wiecz. Z powodu nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsc podwyższone o 50 gr.

Dział Adresowy.

Zgłoszenia do tego działu przyjmują (Kancelaria) Stow. Kupców Polskich Aleja III-cia Nr. 54. — Apteczne składki.

Wacław Orszel Aleja 46.

Banki.

Bank Związków Ziemiaków Sp. Akc. Aleja 22.
Złomski Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwowie, Oddział w Częstochowie — ul. Panny Marii 18 Tel. 129 dyrekcji tel. 419.

Drukarnie.

F. D. Wilkoszewski Aleja Nr. 52.

Dentysty.

St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 6.

Fabryki cukrów.

Piotr Dąbki ulica Piłsudskiego 17.
Składy cukru i towarów kolonialnych.
Hurtownia Kupców Polskich Sp. z ogr. odp. w Częstochowie II Aleja Nr. 39, tel. 501.

Księgarnie.

Eger Antoni i sż Aleja 14.

LOTERIA PAŃSTWOWA

Eger Antoni i Aleja Nr. 14 Księgarnia.

„Omachowski II Aleja Nr. 39.

Młyny parowe.

Boża Pila Krakowska 155.

Technicznie handlowe biura i domy.

„Premier” Aleja 30.

Składy kawy, herbaty, kakao.

„Miska Kawa” Leon Piotrowski II Aleja 38 24

telefony 1 i 240.

Zakłady Miedziarni-Kotlarskie.

Józef Błazniak ul. Wąły Nr. 8.

Żelazne wyroby i kuchenne naczynia.

Witold Nowicki II Aleja 33.

Edmund Heine Wieluński Rynek 54 (d. własny)

Pelac: maszyny i narzędzia rolnicze, siele,

smary, naftę, smołę, papę, gwoździe, ce sani,

gips i trzcinę sufitową

Składnice Wyrobów Państwowego Mo-

nopolu Tytułowego.

Hurtownia Kupców Polskich w Częstochowie

3-ta z ogr. odp. II Aleja Nr. 39 telef. 501.

Z dn. 20 lipca r. b. otwarto chrześcijański sklep w mieszkaniu z konfekcją damską i dziecięcą

pod firmą „Marja”

Aleja III Nr. 55 m. 6.

Konfekcja solidna. — Ceny przystępne.

Przedmieście ogrodowe

za Jasną Górą na Lisiecu

Nowa serja placów

przy szosie do Węrczyz wprost drogi do

dworu od 250 złotych za gotówkę lub na

rozplaty po 50 zł. miesięcznie.

Sprzedż tylko do dn. 16 sierpnia r. b. na miejscu

u Zebrowskiego od 8-10 rano i od 5-7 wiecz.

15-1 16 b.m. do 10 rano i od 2 po poł. do 7 wiecz.

Czy chcesz być piękna?

pozbyć się PIEGÓW, wągów, opalenizny i ZMARŚCZEK na twarzy? więc używaj Kremu Metamorfoza „Piegi” D-ra St. Maglin w Paryżu. Skutki wprost niedoścign. Żądać w składach aptecznych, perfumeryj i aptekach.

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie a przysyłka pocztowa 3 zł. z odroczeniem

do domu 2 zł. 75 gr. Zagranicą 5 zł. Diagodlających

pisma na miejscu 2 zł. 75 gr. Cena pojedynczego nu-

meru 10 gr. Księgo czkowe w Poczcie Ksiazki Oszczędnościowej Nr. 61206.

SKLEP „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Marii 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych

od godz. 10-2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARII Nr. 52.

Telefon Nr. 246. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

WAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile ze względu na to względy techniczne. 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca: F. D. WILKOSZEWSKI.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Oddito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

SKŁAD WYROBÓW EMALJOWANYCH

Taniej niż wszędzie

St. Kieszczynski

Częstochowa, Żelazna Nr. 11

Posiada na składzie postumenty do misek, miski oraz umywalnie do rąk (z automatycznym zamykaczem) polecane przez Urząd Zdrowia miasta Częstochowy dla sklepów.

Poleca naczynia emaljowane po cenach najtańszych.

HURT!

0000

DETAL!

JEDYNY

CHRZESCJANSKI

KANTOR

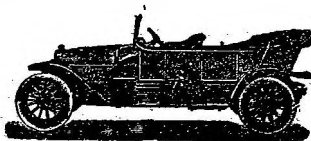
PRZEWÓZOWY

Józefa Kossowskiego

w Częstochowie, ul. Św. Stanisława Nr. 5, dom własny, telefon Nr. 493.

Ekspozyt, od roku 1905-go.

Wynajmuje: Samochody osobowe, i towarowe Landy, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych. O czym ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klienciele. Obsługa solidna i szybka.



POKOST, FARBY I LAKIERY

po cenach konkurencyjnych

poleca:

W. ORZEŁ SKŁAD APTECZNY

III-cia Aleja 46.

Na warunkach dogodnych

poleca firmę

EDWARDA KINDERMANA

Kościuszki 26. Tel. 341. — Filja II-ga Aleja Nr. 35.

Kompletowe sypanie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, umywalnie, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarówki, tremy, blurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki i t.d. Wyroby koszykarskie. Wielki wybór chodników, dywanów cęsatowych, Inoleum i firanki.

PRYWATNE SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE ŻEŃSKIE

w Częstochowie, ul. Kordeckiego L. 11.

Egzamin wstępny na Kurs przygotowawczy I, II, III i IV odbędzie się dnia 1, 2, 3, 4 i 5 września r. b. Podania, należyście udokumentowane, przyjmuje Kancelaria Seminarium do dnia 20 sierpnia b. r., od godz. 10 do 12 przed południem.

DYREKCJA.

Tylko dobry towar

Swetry, modne kamizelki, kostjomy, pończochy od 75 gr. skarpety od 55 gr. pończochy patentki (w paski) rekawiczki. Duży wybór dzieciennych kamizelek.

POLECA WYTWÓRNA

Trykotaży, Pończoch i Rękawiczek

Heleny Kowalskiej

ul. Kościuski Nr. 23.

Sprzedż za gotówkę i na raty!!!

ZAMIAST TRANU.

UŻYWA SIĘ

STROP JODO-TANNINOWY z FOSFOREM „ORBIS”

(Str. Jodo-tannicus phosphoricus.)

ZAMIANA TRAN

PRZEMYSŁOWY SHAKU, CHE-

TRIE PRZETWÓRZA DZIECI

Wyrób T-wa dla Przem. i Handl. aptecz.

„ORBIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

Kto się chce zaopatrzyć w

Węgiel

na zimę z najprzedniejszych kopalni

niech zamawia

tylko u:

Władysława Bończyka

II Aleja 36

i F. PRZEORA

III Aleja 46.

NIE NA RAZ SZTUKA!

KTO RAZ OBUWIE na raty

KUPI

najnowszych wzorów męskie obuwie

w cenach:

Czarne cale i pół. — Brązowe

ZEŁ. 22.80 — ZEŁ. 24.80

w sklepie II-ga ALEJA Nr. 30, ten nietylko

posostanie stałym klientem, lecz rozpo-

zacznie wśród swoich i znajomych szan-

za jest to jedyna droga nabycia trwałego

i wykwintnego obuwia na najdługoletniejszych

warunkach.

Przyjmujemy za każdą parę gwarancję

Fabr. Obuwia Marka Kraków-Lódź.

Oglaszające się w „GOŃCIE CZĘSTOCHOWSKIM”

CENY OGŁOSZEN:

Za pierwszą linijkę ogłoszenia przed czasem 25 groszy. W tabeli i na

deszkie 25 groszy, za tabelę 15 groszy. Drobne ogłoszenia: pierwsza

linijka 30 gr., każda dalsza wiersz po 12 gr. Ogłoszenia zamie-

scowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia nagrane 100 proc. drożej. W numerach świątecznych

i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkich już przyjęło ogłosze-

nia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, insty-

tucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.